

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc maj 1,30 zł.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

Krotoszyński

# Oredownik Powiatowy

wychodzi w środy i soboty.

Administracja: DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA — KROTOSZYN, UL. KOZMINSKA 2. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

## Unieważnienie zagubionej karty mobilizacyjnej.

Z powodu zagubienia unieważniam kartę mobilizacyjną, wystawioną przez Powiatową Komendę Uzupełnień w Jarocinie, na nazwisko Maciej Maciołek w Rozdrażewie.

Krotoszyn, 11. maja 1932 r.

Za Starostę Powiatowego:  
Bonowski, asesor.

L. Wojsk. 10/14.

## Dział nieurzędowy.

### Z bliska i daleka

Wyjaśniają się obecnie tajne spięzyny, które wpłynęły nagle na horyzont polityczny Europy w tygodniu ubiegłym alarmującą rakiętą dziennikarską o zamierzonym rzekomo przez Polskę zajęciu Gdańska. Chodziło, niewątpliwie, w pierwszym rzędzie o odwrócenie uwagi od hitlerowskich oddziałów szturmowych, które coraz bardziej bezceremonialnie poczynają sobie w Gdańsku. (Zamordowanie socjalisty przez hitlerowca Rudzińskiego — renegata polskiego).

Ale, istniał, niewątpliwie, cel głębszy i dalszy. Chodziło o stworzenie jeszcze jednego argumentu na rzecz tezy niemieckiej o „równości zbrojeń“. Stwierdził to kanclerz Bruening, który na bankiecie prasowym powiedział wprawdzie, że pogłoska o zajęciu Gdańska przez Polaków była nieuzasadniona, dodał jednak: „ale czyż mogłaby spowodować tak głębokie zaniepokojenie, gdyby nie istniała nierówność pod względem zbrojeń i gdyby u boku bezbronnych (?) Niemiec nie znajdowały się państwa, uzbrojone we wszystkie środki nowoczesnej sztuki wojennej!“

Co się tyczy źródła alarmującej pogłoski, uważa powszechna zwraca się znowu ku osobie Wysokiego Komisarza Ligi Narodów hr. Graviny. Wprawdzie zaprzeczył ściśłości pochodzących z niego informacji, zamieszczonych w „Daily Express“. Niemniej jednak, do praszy przeniknęły wiadomości, że hr. Gravina złożył raport do Ligi Narodów, w którym wskazuje na „niebezpieczeństwo“, które grozić ma Gdańskowi ze strony polskich organizacji wojennych, istniejących na Pomorzu, („Danziger Volksstimme“). Jeśli potwierdzi się wiadomość o tym raporcie, utrzymanie na stanowisku hr. Graviny w Gdańsku stanie się wręcz niemożliwe. Okazałoby się bowiem, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów ma zgoła opaczne pojęcie o swych obowiązkach (przypisuje sobie rolę jakiegoś kontrolera stosunków wewnętrznych w Polsce) i jest siewcą prowokacyjnych poprostu wieści.

goś kontrolera stosunków wewnętrznych w Polsce) i jest siewcą prowokacyjnych poprostu wieści.

Zamordowanie Prezydenta Francji Pawła Doumer'a przez Rosjanina Gorgułowa może zaostriżyć stosunki pomiędzy Francją i Rosją sowiecką. Policja Pragi czeskiej, gdzie przez dłuższy czas przebywał Gorgułow, poinformowała policję paryską, że morderca posiadał legitymację partii komunistycznej. B. prezydent Francji Millerand głośno wyraził przypuszczenie, że Gorgułow był poprostu narzędziem w ręku G. P. U. Urzędowa agencja rządu sowieckiego „Tass“ zaprzecza, jakoby obecny poseł rosyjski w Warszawie Owsiojenko pozostawał w jakimkolwiek stosunku z Gorgułowem podczas swego pobytu w Pradze czeskiej. „Komiintern“ również ogłosił komunikat, w którym wskazuje, że partja komunistyczna w zasadzie jest przeciwna aktom terrorystycznym. Efekt zabójstwa prezydenta Doumer'a na odcinku stosunku Francji do Rosji zależy jest od ukształtowania się stosunków wewnętrznych w Francji t. j. od utworzenia nowego rządu po świeżo dokonanych wyborach. Wpływy socjalistów francuskich działających w kierunku przyspieszenia zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Rosją i Francją.

Wybory we Francji, które w drugim terminie odbyły się dnia 8 bm., dały zwycięstwo kartelowi lewicy. Przewidywane jest utworzenie gabinetu z Edwardem Herriot'em, szefem partji radykałów społecznych na czele. Sedno zagadnienia, jeśli chodzi o ukształtowanie się stosunków politycznych we Francji, w rezultacie wyborów obecnych polega na tem, czy i jaki wpływ na domniemany gabinet Edw. Herriot'a wywierają będą socjaliści (L. Blum'a). Jak wiadomo, socjaliści szli do wyborów pod hasłem radykalnej zmiany w polityce francuskiej (rozbrojenie, zbliżenie do Niemiec, skreślenie reparacji). Natomiast hasła, które głosili radykałowie społeczni, bliskie były raczej hasłom grupy Tardieu'go z jednej strony, grupy Painlevé'go — z drugiej. Trzy te grupy rozporządzają jednak tylko 235 głosami w nowym parlamencie, na liczbę 615 posłów w parlamencie, nie rozporządzają tedy absolutną większością. Zachodzi pytanie, czy Edward Herriot, przy formowaniu swego gabinetu zechce „dobrać“ sobie głosów na prawicy (grupa Marina), czy też z lewicy (socjaliści L. Bluma). W czasie akcji wyborczej Edw. Herriot oświadczył głośno, że nie pójdzie w żadnym razie z grupa Marin'a. Wypadałoby tedy, że zwróci się raczej ku socjalistom. Ale, Leon Blum oświadczył,

że partja jego nie weźmie udziału w rządzie. Może się namyślił, jeśli Herriot zechce go przynaglić. W każdym razie, przy stawianiu horoskopów polityki przyszłego rządu francuskiego należy wziąć pod uwagę, że Francja jest krajem raczej odcieniów politycznych, zlewających się jednak w barwę narodową, aniżeli wyraźnych przeciwieństw politycznych, że raczej środkowa linja umiarkowania i konsekwencji cechuje jej politykę, aniżeli radykalne zmiany i kontrastowe zwroty.

## Cele i zadania Polskiego Czerwonego Krzyża.

Rozwój historyczny Czerwonego Krzyża najdokładniej charakteryzuje jego cele i zadanie. Zamrażający w żyłach krew widok pobojowiska pod Sulforino 1859 r. wstrząsnął do głębi nie tylko czułe serce Dunanta, lecz wzruszył sumienia wszystkich cywilizowanych narodów. Dunant, który zorganizował pomoc dla rannych i chorych żołnierzy z pod Sulforino, położył tem samym kamień węgielny pod wielki gmach Czerwonego Krzyża.

Na mocy tego doświadczenia ustalił Dunant dla konferencji 14 państw, które zebrały się w Genewie w r. 1863 a później w 1864, dwie zasadnicze tezy, które po dziś dzień pozostają podstawą programu działalności Czerwonego Krzyża. Dunant zażądał po pierwsze, aby ranni i chorzy żołnierze byli nietykalni i narówni traktowani z żołnierzami tej armji, pod której władzą czasowo się znajdują, a drugi postulat Dunanta domaga się przygotowania pomocy rannym i chorym już w czasie pokoju.

Wspomniana powyżej konferencja 14 państw przyjęła w r. 1864 zasadnicze zadanie Dunanta, dodając do tego nietykalność również tych, którzy opiekują się rannymi i chorymi żołnierzami.

Te podstawowe tezy stosują organizacje czerwono krzyżskie wszystkich cywilizowanych państw. Jednakże działalność Czerwonego Krzyża nie zależy tylko od takich lub innych programowych zasad, lecz w wielkiej mierze stosować się musi do techniki działań wojennych. Charakterystyczną cechą wojen aż do XIX-go stulecia włącznie było to, że skutki działań wojennych przeważnie dotyczyły zorganizowanych armij wjujących. Ludność cywilna natomiast mniej była dotknięta operacjami wojennymi za wyjątkiem tych, którzy znajdowali się bezpośrednio na terenie walk. Dlatego Czerwony Krzyż mógł ograniczyć się do prac, które stanowiły pewnego rodzaju uzupełnienie sanitariatu wojskowego.

Prace Czerwonego Krzyża polegały wówczas na gromadzeniu środków materialnych, zapasów sanitarnych oraz przygotowanie personelu sanitarnego.

Wszeczeńswiatowa wojna przyniosła pod względem techniki walk zasadnicze zmiany. Zwłaszcza ostatni okres wojny potwierdził najdobitniej, że wojnę prowadzi cały naród. Nietylko nowoczesne środki walki jak gazy trujące, aeroplany, które na bardzo daleką odległość mogą siać zniszczenie, wciągają całe społeczeństwo w orbitę działań wojennych, lecz również nadzwyczajny wysiłek wszystkich pozostających w głębi kraju, powodować może poważne straty dla społeczności ludzkiej, które w skutkach swych nie mniej są dotkliwe od urazów zadanych bezpośrednio działaniami wojennymi. Przypominamy sobie dokładnie ten obraz nędzy i rozpacz, jaki zaistniał wśród ludności cywilnej, a zwłaszcza wśród dzieci Niemiec i krajów przez nich okupowanych. Tem się

tłumaczy, że organizacje Czerwonego Krzyża państw zwyciężskich w bezpośrednich okresach powojennych bardzo starannie zaopiekowały się zwłaszcza dziećmi. Ta filantropijna działalność Czerwonego Krzyża, która właściwie nie należy do bezpośrednich zadań organizacji, była jednakże logiczną konsekwencją z powodu rozszerzenia się skutków wojny na całe bez wyjątku społeczeństwo.

Z powyższego wynika jasno, że działalność Czerwonego Krzyża dzisiaj w dwóch iść winna kierunkach. Pierwszem zadaniem pozostaje oczywiście niezmienniona od założenia organizacji pomoc rannym i chorym żołnierzom. Drugie, bodajże najważniejsze zadanie Cz. Krzyża jest przygotowanie ludności cywilnej do obrony na wypadek wojny. Nie będąc tutaj długo rozwodził się nad tem, jakimi środkami walki posługiwać się będzie nieprzyjacieli w przyszłej wojnie, ograniczył się tylko do ustalenia faktu, że ludność cywilna nawet odległych od frontu terytorjów, nie będzie bezpieczna. Dodać jeszcze pragnę, że możliwość zatakowania odległych części państwa, wywołać może łatwo popioch i upadek ducha wśród ludności cywilnej, a temsamem może mieć zabójczy wpływ na wojsko pozostające na froncie.

Dlatego Polski Czerwony Krzyż dąży do tego aby przygotować naród do obrony nietylko pod względem materialnym, ale i moralnym. Propaganda, jaką prowadzi organizacja Czerwonego Krzyża ma na celu uświadomienie ludności, że na wypadek wojny nie jest bezbronna i nie pozostaje bez opieki, pod warunkiem, że starannie przygotowuje się do własnej obrony.

Pod względem przygotowania materialnego Polski Czerwony Krzyż rozwinął działalność swą w kierunku szkolenia sióstr rezerwy Czerwonego Krzyża, przygotowanie punktów odżywczych, szpitali polowych, oddziałów transportowych itp. Najistotniejszym zadaniem obecnem jednakże pozostaje szkolenie drużyn ratowniczych. Po stwierdzeniu faktu, że wojna przyszła nie oszczędzi nikogo, uzasadnie koniecznością szkolenia drużyn ratowniczych nważam za zbędne. Drużyny ratownicze bowiem są temi organizacjami, które zająć się mają ratownictwem ludności cywilnej. Są to te oddziały sanitarne, które na wypadek ataków lotniczych i gazowych razem z pokrewnymi organizacjami L. O. P. P. ratować będą rannych i zatrutych obywateli.

Gdy uprzytomnimy sobie, że technika wojenna umożliwiała masowe poszkodowanie ludności, dojdziemy do przekonania, że w każdej miejscowości powinna istnieć dobrze wyszkolona drużyna ratownicza. W większych ośrodkach, a zwłaszcza takich, które na skutek swego geograficznego położenia stanowią będą cel ataków nieprzyjacielskich, musi powstać kilka drużyn ratowniczych. Jeżeli chodzi o Krotoszyn, to istnienie conajmniej 3-ech drużyn ratowniczych musi być zasadniczym postulatem Czerwonego Krzyża, o ile obrona ludności ma być skuteczna. Dotychczas istnieją dwie takie drużyny, jedna męska i jedna żeńska. Lecz to nie wystarczy. Dlatego apeluję do wszystkich, którzy wolni są od obowiązku służby wojskowej, ażeby zgłaszali się do pracy w drużynach ratowniczych.

Drużyny ratownicze nie są jedynym celem i zadaniem Czerwonego Krzyża. Obrona ludności cywilnej wymaga dużo innych przygotowań, których szczegółowe wyliczenie prowadziłoby nas zbyt daleko. To jednakże podkreślić muszę, że ogrom prac, jaki Czerwony Krzyż włożył na swe barki, jest po-

teżny. Cel swój Czerwony Krzyż osiągnąć może jedynie wówczas, jeżeli całe społeczeństwo bez wyjątku popieszy mu z pomocą. Dlatego wprost niezrozumiałą jest rzeczą, że organizacja ta: na 13 tysięcy mieszkańców naszego miasta liczy tylko 240 członków.

Widmo przyszłej wojny powinno obudzić całe społeczeństwo z letargu. Zdanie, które głosi Czerwony Krzyż: „Pomóż Czerwonemu Krzyżowi ratować siebie“ nie jest tylko pustym frazesem. Dlatego w imię miłości bliźniego i w imię dobrze pojętego interesu własnego, wspierajmy Polski Czerwony Krzyż. S.

## Poznań po zamordowaniu Prezydenta Francji.

We wspomniałym kościele kolegiaty farniej w Poznaniu odprawiona została w poniedziałek o godz. 9-tej rano uroczysta Msza św. żałobna za duszę zamordowanego prezydenta republiki francuskiej, śp. Pawła Doumera. Mszę św. odprawił ks. prałat Stychel. Na nabożeństwie byli obecni ks. kardynał Hlond w otoczeniu swego kapelana ks. dr. Mędlewskiego i kleru kolegiaty farniej. W krzesłach przed ołtarzem zajęli miejsca konsul francuski Serre, woj. Raczyński, zastępca d-ey O. K. płk. Więkowski, magistrat m. Poznania z prez. Ratajskim na czele przedstawicieli sądownictwa z prezesem apelacji Bełżyńskim, rada miejska z przewodn. prof. Paczkowskim, delegacje korpusów oficerskich poszczególnych formacji, wyżsi urzędnicy państwowi, oficerowie policji, oficerowie rezerwy z prezes. płk. Chłapowskim oraz bardzo liczna publiczność. Po Mszy św. ks. prałat Stychel odprawił egzekwie, po czym wygłosił krótkie przemówienie, w którym dał wyraz współczucia całej Polski dla Francji z powodu nieszczęścia jakim została dotknięta. Następnie obecni odmówili za duszę zamordowanego prezydenta wspólną modlitwę.

## Kronika miejscowa.

— W drugi dzień Zielonych Świąt (16. V) orkiestra koncertowa będzie pod batutą por. kapelm. Sadowskiego w partu z następującym programem: 1. Fucik Marsz Olimpijezyków, 2. Moniuszko Uwertura do op. „Paria“, 3. Strauss Wale Nowiny poranne, 4. Wagner Szkie załbumu, 5. Meyerbeer Fantazja z opery „Hugenoci“.

— W drodze od Jelonka do Zdun znaleziono pieniądze które odebrał można na Post. Pol. Zduny.

— Nieszczęśliwy wypadek. Dzisiaj rano wjechał motocyklem p. Bolesław Czerwiński zabierając ze sobą pana Ratajczaka z Krotoszyna. W Jasnem polu przy mijaniu wozu gospodarza Gałąski z Orpiszewa spłoszył się koń i wjechał dyzlem na nich. Czerwiński i Ratajczak padli bezprzytomni i zostali przez rodzinę przywiezieni do Krotoszyna do opatrunku. Przytem podkreślić trzeba że Gałąska widząc spowodowane nieszczęście, podciął konia i odjechał.

— Foto-Dźwiękowe Kino w Krotoszynie: W pierwsze święto Zielonych Świąt odbędzie się uroczyste otwarcie Foto-dźwiękowego Kino-teatru „BAŁTYK“ (dawn. Słońce) Plac Wolności.

Jako pierwszy film Foto-dźwiękowy na Krotoszyńce słynny polski obraz zdjęcia amerykańskiego „Western Electric“ New York. „Świat bez Granic“ z Adamem Brodziszem i Marją Dąbrowską. Ponadto dwa „Tygodniki Paramounta“ i „Słynna myszka Fleiszera“.

Kino-teatr jest całkowicie nowo odremontowany. Kierownictwo spoczywa w rękach długoletniego fachowca p. Edmunda Bartz'a, który w niejednych z miast polskich zasłużył sobie na pełne zaufanie Publiczności.

Nowemu przedsiębiorstwu „SZCZĘŚĆ BOŻE“!

— Stow. Rodziny Wojskowej urządza dnia 16 maja od godz. 14 — 21-szej Pierwszą Wielką ZABAWĘ LATOWĄ taneczną na Leśniczówce. Mnóstwo niespodzianek jak: strzelanie o nagrody, bieg we workach dla dzieci, wydra i wiele innych atrakcyj. Przygrywać będzie Orkiestra 56 pp. Wlkp. Wstęp: dla dorosłych 50 gr., dla żołnierzy 20 gr. dla dzieci 10 gr. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę tj. 22-go maja.

— U gospodarza Ignasiaka w Henrykowie skradziono 1 szory.

— Gospodarz Poczta w Kobiernie jest przez złodzieji bardzo lubiany gdyż go stale odwiedzają. Onegdaj zakradli się znowu złodzieje i zabrali ze sobą 14 kur.

— Bystrzycki Sergiusz z Nojewa przybył do Krotoszyna na termin i pozostawił rower w korytarzu gmachu sądowego, lecz w kilka minut później zabrał go jakiś amator nie pozostawiając żadnego śladu po sobie.

— U p. Szczodrowskiego budowniczego zakradli się złodzieje do ogrodu i skradli z altany 1 płaszcz męski i ramę od okna wartości 160,— zł.

## Dom z ogródkiem

przy Szosie Koźmińskiej 47a (mieszkanie 6 pokojowe z przynależnościami) od 1. VI. 1932 r. korzystnie do wydzierżawienia, wzgl. do nabycia.

**Leon Borowicz Słodowa 15**

**Resztówkę** około 200 mórg kupię

Warunek

**dobra ziemia i budynki.**

Zgłoszenia z podaniem warunków skierować do Spółdzielni Osadniczej w OSTROWIE ul. Kolejowa 11.

## Przetarg dobrowolny.

W sobotę, dnia 14-go maja o godz. 16-tej

sprzedam w Krotoszynie przy ul. Kaliskiej nr. 45 u mnie na składnicy publicznie najwięcej dającymu za gotówkę:

pianino F-my „Sommerfelda“ w bardzo dobrym stanie i dobrym dźwiękiem, koloru orzech.

Przetarg odbędzie się napewno.

(—) KAŁEK, komornik sądowy.

**Rozpowszechniajmy jedyne pismo lokalne „KROTOSZYŃSKI ORODOWNIK POWIATOWY“!**

**Uwaga Krotoszyn!**

Po przeprowadzeniu  
całkowitego remontu

**Uwaga Krotoszyn!**

# OTWARCIE FOTO-DŹWIĘKOWEGO KINO-TEATRU

„**B A L T Y K**“ (dawn. Słońce)

I. **ŚWIĘTO ZIELONYCH ŚWIĄT!**

o godz. 4,<sup>30</sup> 6,<sup>30</sup> 8,<sup>30</sup>

Uroczyste otwarcie FOTO-DŹWIĘKOWEGO Kino-Teatru z najnowszym  
urządzeniem systemu taśmowego „Tobis Klangfilm“.

**Jako pierwszy film Foto-dźwiękowy dla Krotoszyna wybraliśmy**

**POLSKI FILM** Z ADAMEM BRODZISZEM  
I MARJĄ DĄBROWSKĄ

## ŚWIAT BEZ GRANIC

Reżyserji „Richarda Ordyńskiego“. Zdjęcia dźwiękowego systemu „WESTERN ELEKTRIC“ New York.

**Ponadto: Podwójny nadprogram dźwiękowy**

**TYGODNIKI PARAMOUNTU 34 i 35 i SŁYNNA MYSZKA „FLEISZTRA“.**

**CENY MIEJSC:** Balkon 1,80 zł., Rezerwowe 1,50 zł., I. miejsce 1,20 zł. II. miejsce 80 groszy.

O liczny udział prosi

Dyrekcja Kino-teatru „**Baltyk**“.

**SPRZEDAM**

### 2 MORGI ZIEMI

pod budowę, położone przy ulicy Benińskiej, po  
jednej mordze lub w całości.

Zgłoszenia do Eksp. Gredownika Powiatowego.

### Licytacja przymusowa.

W piątek dnia 20 maja 1932 roku o godz. 2-giej  
w **Strzyżewie** u Heinricha Schürmann'a  
sprzedawać będą najwięcej dającemu za gotówkę:

**3 krowy, 4 warchlaki, i 1 wolant**

(-) GLEMA

komornik sądowy w Koźminie.

### Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 20 maja 1932 roku o godz. 2-giej  
w **Strzyżewie** u Romana Lisieckiego sprze-  
dawać będą najwięcej dającemu za gotówkę:

**2 bryczki i 2 krowy**

(-) GLEMA,

komornik sądowy w Koźminie.

### Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 20 maja 1932 roku o godz. 2-giej  
w **Strzyżewie** u Fritza Richtera sprzedawać  
będą najwięcej dającemu za gotówkę:

**2 bryczki**

(-) GLEMA,

komornik sądowy w Koźminie.

### 4 pokoje i kuchnia

w Rynku Cukierni Heila

**od zaraz do wynajęcia**

### Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 20 maja 1932 roku o godz. 3-ciej  
w **Lutyni** u Józefy Skoraszewskiej sprzedawać  
będą najwięcej dającemu za gotówkę:

**1 parę koni cugowych**

(-) GLEMA

komornik sądowy w Koźminie.

### Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 20 maja 1932 roku o godz. 4-tej  
w **Sośniczce** u Kazimierza Szuberta sprze-  
dawać będą najwięcej dającemu za gotówkę:

**1 rower damski, 1 stadnika i 1 jałówkę**

(-) GLEMA,

komornik sądowy w Koźminie.

### Licytacja przymusowa.

W środę, dnia 1-go czerwca 1932 r. o godz. 11-tej  
w **Koźminie** w Rynku w firmie Lissowski  
sprzedawać będą najwięcej dającemu za gotówkę:

**większą ilość towarów  
kolonialnych**

(-) GLEMA,

komornik sądowy w Koźminie.